

KONKURS Z AGATĄ

Wygraj sypialnię

KONKURS. Wspólnie z salonem Agata Meble przygotowaliśmy dla Was konkurs. Polega na wymyśleniu hasła reklamowego lub wierszyka o salonie, z okazji jego rozbudowy. Spośród wszystkich haseł reklamowych oraz wierszyków, Agata Meble wraz z redakcją Echa Miasta wybierze najlepszy, który zostanie opublikowany na łamach naszej gazety 27 sierpnia, a autor zdobędzie główną nagrodę: sypialnię „Volterę”. Na wasze pomysły czekamy od 20 do 24 sierpnia, do godziny 20 w Salonie Agata Meble w Katowicach, aleja Roździeńskiego 93. Wrzucajcie je do specjalnie przygotowanej urny. **WN**



Do wygrania sypialnia „VOLTERA”



DOMINIK TOKARSKI I KASIA SCHAEFER posadzili bluszcz przy al. Roździeńskiego

Bluszcz będzie rósł

Mieszkańcy Katowic sami sadzą bluszcz przy ekranach dźwiękochłonnych.

Na pomysł, żeby ekrany wzdłuż Drogowej Trasy Średnicowej obsadzić bluszczem, wpadł Dominik Tokarski, członek Stowarzyszenia Moje Miasto, wielki pasjonat Katowic. O sadzenie bluszczu powinna zadbać spółka DTŚ, ale nie wszędzie się to udało. – W Katowicach jest tylko jedno skrzyżowanie pięknie obsadzone dwoma rodzajami bluszczu. Na przecięciu DTŚ i ulicy Grundmanna. Latem mają dwa odcienie zieleni, a na jesieni mienią się pomarańczami, czerwieniami i brązami. Gładkie, betonowe ściany są

zimne i nieprzyjemne, a bluszcz je humanizuje – tłumaczy Tokarski.

Reszta murów oporowych i ekranów do dzisiaj czeka na bluszcz, albo jest obsadzona niestarannie. Odmiany, jakie wybrano, tracą liście na zimę. Tokarski wziął sprawy w swoje ręce. Uzbrojony w łopatkę i sadzonki, rozpoczął pierwsze działania. W zeszły czwartek Tokarski w asyście Katarzyny Schaefer, wkopał sadzonki na Roździeńskiego. – Teraz przez 2–3 tygodnie będziemy przychodzić i podlewać, bo trzeba się o nie starać – mówi. Po co to robią? – Żeby było ładniej i zielono w Katowicach. Leży nam na sercu troska o nasze miasto – wyjaśnia. **WN**

Dla europejskiej Solidarności

Profesor Michał Kliś, z ASP w Katowicach, zaprojektował logo Europejskiego Centrum Solidarności. – **Ten znak ma ekspresję na wolność** – oceniło jury konkursu na znak ECS



Wioleta Niziołek

wioleta.niziolek@echomiasta.pl

Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku zorganizowało drugi konkurs na logo. Pierwszy nie został rozstrzygnięty. – Był konkursem otwartym, w związku z tym wpłynęło ok. 450 prac z różnych dziedzin, a poziom nie był taki, jakiego jury się spodziewało. Teraz zorganizowaliśmy konkurs zamknięty – mówi Katarzyna Kaczmarek, rzecznik ECS.

Tym razem prof. Stanisław Wieczorek, z Instytutu Sztuki Mediów ASP w Warsza-

